



KRYSZYNA PIOTROWSKA

redaktor wydania

Chciałoby się powiedzieć, że już wszyscy ruszyli do pracy, bo także studenci, mający przywilej najdłuższego odpoczynku, zasiedli w wykładowych aulach. Za nami egzamin z wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, bo zakończył się Tydzień Miłosierdzia, a wraz z nim dodatkowe kwesty dla potrzebujących wsparcia. My byliśmy w miejscu, gdzie rodzi się nowe diecezjalne dzieło, a gdy jego realizacja zostanie ukończona, przyniesie pożytek wszystkim. Co to takiego? Odpowiedź na stronach IV-V. Zachęcamy nie tylko do lektury reportażu, ale i do współudziału w tworzeniu tej inicjatywy. ■

ZA TYDZIEŃ

- PARAFIA PW. ŚW. TERESY Z AVILI w Wyśmierzycach
- Rocznica śmierci BP. JANA CHRAPKA

Patriotyczne uroczystości w Stefanowie

Wieś nieujarzmiona



Przez kilka kilometrów trzeba tu jechać leśną drogą. U jej kresu mija się przydrożne kapliczki i zdziczałe sady.

Stefanów jest wsią pod Gielniowem, która nie przeżyła dwóch pacyfikacji. Pierwsza to pożar po zwycięskiej bitwie partyzanckiej z końca września 1944 r., druga – stalinowskie wysiedlenie. Ta ostatnia okazała się okrutniejsza, bo po niej wieś się nie podniosła. Buldożerami i traktorami zniszczono to, co odbudowano po wojennej po-

żodze. Dziś została tylko nazwa i ludzka pamięć oraz patriotyczne obchody – przez lata pacyfikowane przez komunistyczne władze.

Dziś młodzież z Gielniowa chętnie o tym opowiada, bo historia Stefanowa, Bud, Zapniewa i Eugeniowa jest ciągle żywa.

W niedzielę 1 października na leśne miejsce, gdzie ongiś był Stefanów, przybyli setki ludzi. Stawili się kombatan- ci AK z pocztami sztanda-

Po lewej: **Kazanie** wygłosił **proboszcz parafii Gielniów ks. kan. Kazimierz Okrutny**
Po prawej: **Ocalała przydrożna kapliczka w Stefanowie**



rowymi, władze powiatów przysuskiego i opoczyńskiego oraz ci, którym pamięć tego miejsca wciąż wiele mówi. Przed leśną Eucharystią młodzież z gielniowskiego gimnazjum przedstawiła montaż patriotyczny. Odbyła się zbiórka pocztów sztandarowych. Po Mszy św. była okazja, by zjeść żołnierską grochówkę. A przede wszystkim był czas na wspomnianie, na chronienie przed zapomnieniem. **ZN**

KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

DO MATKI ŚWIĘTORODZINNEJ NA ŚWIĘTEGO MICHAŁA



Kilkanaście tysięcy wiernych przybyło na doroczny, największy z odpustów w sanktuarium MB Świętorodzinnej w Studziannie. Tradycja odpustu jest bardzo stara. Swymi początkami sięga czasów panowania, a zarazem imieniom króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego.

Centralnym momentem odpustu jest Suma, a po niej eucharystyczna procesja. Na jej czas wierni opuszczają stragany, by oddać cześć Chrystusowi ukrytemu w Najświętszym Sakramencie. W tym roku głównym celebransem był o. Jerzy Niewczas, cysters z Wąchocka. Na przyszły rok księża filipini, kustosze Sanktuarium, chcą zaprosić kard. Stanisława Dziwisza.

W Studziannie czczony jest XVII-wieczny obraz Świętej Rodziny, koronowany 1 IX 1968 roku przez Stefana kardynała Wyszyńskiego, prymasa Polski. ■

Procesja eucharystyczna

Jubileusz kościoła



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Na odnowionym frontonie kościoła widnieje data upamiętniająca rok ukończenia budowy kościoła: 1856

BRZÓZA. Nawiedzenie parafii przez Matkę Bożą w znaku jasnogórskiej Ikony w ogólnodiecezjalnym programie peregrynacji zostało złączone z jubileuszem

150-lecia miejscowego kościoła. Jubileuszowej uroczystości przewodniczył bp Stefan Siczek. Z myślą o rocznicowym obchodzie został odnowiony boczny ołtarz patrona parafii, św. Bartłomieja Apostoła. Już wcześniej świątynia została z zewnątrz gruntownie odnowiona. Jubileuszowe uroczystości przebiegają w kilku etapach. Odpustowej uroczystości Matki Bożej Różańcowej (to drugi tytuł kościoła) ma przewodniczyć bp Edward Materski. Natomiast w listopadzie zostanie poświęcony sztandar miejscowej szkoły, która nosi imię bohatera powstania kościuszkowskiego – Bartosza Głowackiego.

Rocznica powstania Podziemnego Państwa Polskiego

SZYDŁOWIEC. 27 września obchodzono 67. rocznicę powstania Związku Walki Zbrojnej, przekształconego w Armię Krajową. Dzień ten jest datą ważną dla mieszkańców Szydłowca i okolic, żołnierzy 72. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej, później organizacji Wolność i Niezawisłość. Właśnie oni – członkowie szydłowieckiego koła Światowego Związku Żołnierzy AK wspólnie z burmistrzem Szydłowca Andrzejem Jarczyńskim zaprosili mieszkańców na uroczyste obchody.

Przed szydłowieckim ratuszem zebrały się między innymi poczty i sztandary Światowego Związku Żołnierzy AK 72 pp. leg. AK Okręgu Radom, sztandary kół Światowego Związku Żołnierzy AK z Szydłowca i Nieklania, sztandar szydłowieckiego koła Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych. Licznie przybyły delegacje zakładów pracy i szydłowiecka młodzież szkolna.



MAREK SOKOŁOWSKI

Poczty sztandarowe na szydłowieckim rynku

Po odegraniu hymnu państwowego i wystąpieniach przedstawicieli władz obecni udali się na ul. Kościuszki, gdzie w miejscu rozstrzelania żołnierzy Podziemnej Polski złożono wiązanek kwiatów. O godz. 11.00 w kościele parafialnym została odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny i poległych żołnierzy podziemia. Po Eucharystii w kolejnym miejscu straceń, uroczysku Korzonki, również złożono kwiaty.

Sprostowanie

W numerze „AVE Gość Radomski” na 1 października na s. VII zamieściliśmy informację o zdobyciu ośmiotysięcznika przez himalaistkę Tamarę Styś („Z Pionek

za Gesherbrum II”). Omyłkowo nie został podany autor zdjęć. Zamieszczone fotografie wykonał uczestnik wyprawy Dariusz Załuski. Za zaistniały brak serdecznie przepraszamy.

Kwitnący kasztan

DWORZEC W RADOMIU.

W pasie zieleni oddzielającym dwie nitki ulicy biegnącej wzdłuż radomskich dworców PKP i PKS zakwitł kasztan (na zdjęciu). Choć to pora, gdy liście drzew żółkną i opadają, ciepłe i słoneczne dni spowodowały przedziwną anomalię. Zdumienie budzi także to, że obok kwitnącego kasztana rosną inne, które – na skutek choroby – zaczęły znacznie wcześniej tracić zielen liści. Naprzeciw kwitnącego na przełomie września i października drzewa znajdują się stanowiska busów dowożących ludzi pracujących w War-



MAREK SOKOŁOWSKI

szawie. Jesteśmy wdzięczni za informację o przyrodniczej anomalii. Dowodzi ona, że w szarej i często nietławnej codzienności zachowaliśmy wrażliwość na piękno przyrody.

Goście z Rumunii

KOZIENICE, RADOM, ZWOLEŃ.

Z roboczą wizytą przybyła delegacja województwa Prahova w Rumunii. Przewodniczył jej wojewoda Corneliu Popescu. Rumuńscy goście zwidzili w naszym regionie między innymi Radom, Pionki, Iłżę i Czarnolas. Ważnym momentem roboczej wizyty było

podpisanie dwustronnego porozumienia o współpracy Izby Przemysłowo-Handlowych – radomskiej i prahovskiej. Ponadto zainicjowano współpracę szkół obu regionów. W tym ostatnim wymiarze do współpracy włączyły się ponadgimnazjalne placówki dydaktyczne z Pionek.

Spotkania z historią

RADOM. Po raz kolejny w ostatnim tygodniu września z inicjatywy Miejskiego Oddziału PTTK przeprowadzona została akcja poznawania zabytków miasta. Do kilkugodzinnego zwiedzania z wykwalifikowanym przewodnikiem zapraszani są uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

W czasie wędrowki uczniowie poznają między innymi historię kościoła garnizonowego, klasztor ojców bernardy-

nów, ślady średniowiecznego i kazimierzowskiego Radomia. Mogą także poznać nowszą i współczesną historię miasta.

Historia nie była łaskawa dla Radomia. Wielkie straty poniosło miasto na skutek zniszczeń w czasie szwedzkiego potopu. To sprawia, że wiele osób uważa, iż w mieście nie ma wiele do zwiedzania. Wbrew tej obiegowej opinii wyprawa z przewodnikiem pokazuje, że to nieprawda.

Po wizycie na rynku Starego Miasta, spod pomnika Legionisty młodzież rusza w kierunku kościoła farnego



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

Symposium w skarżyskiej Ostrej Bramie

Odnawiany sens miłości

„Chodzi o to, by obronić i oczyścić sens słowa miłość” – tak w największym skrócie przybliżał treść i najgłębszy sens encykliki Benedykta XVI „Bóg jest miłością” ks. prof. dr hab. Wiesław Przygoda – główny organizator sympozjum.

Organizatorami spotkania w skarżyskiej Ostrej Bramie, któremu przyświecało hasło „Odkryjmy na nowo chrześcijański sens miłości”, byli: sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej z kustoszem ks. prał. Jerzym Karbownikiem oraz Katedra Teologii Charytatywnej KUL z ks. W. Przygodą.

Gospodarzem części wykładowej była miejscowa Państwowa Szkoła Muzyczna im. Z. Noskowskiego. To już kolejne sympozjum organizowane przez sanktuarium, któremu wykładowej auli użyczyła ta placówka. Jej dyrektor Elżbieta Rokita cieszy się, że uczniowie jej szkoły mogli uczestniczyć w nietatowych wykładach. Ale jest pewna – bo świadczyły o tym skupione twarze uczniów – że ubogacili się usłyszającymi treściami.

Przedpołudniowa teoria

Program sympozjum dzielił się na dwie wyraźne części. Pierwsza – przedpołudniowa miała charakter bardziej teoretyczny. Zatytułowano ją: „Podstawy i rodzaje miłości chrześcijańskiej”.



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI



S. ANNA RECZKO

Pierwszy z wykładów wygłosił bp Zygmunt Zimowski. Mówił o encyklice Benedykta XVI i jej powiązaniach z nauczaniem Jana Pawła II. Po nim różne rodzaje miłości, o których pisze Ojciec Święty w encyklice, przybliżył ks. prof. dr hab. Jan Wal (PAT, Kraków). O rozumieniu miłości przez św. Augustyna – autora słynnego adagium „Kochaj i czyń, co chcesz” – mówił ks. prof. dr hab. Stanisław Kowalczyk (KUL, Lublin).

Kolejny wykład wycentrował prawdę, że miłość jest postawą uwiarygodniającą chrześcijanina. Wygłosił go ks. dr Daniel Swend (UKSW Radom). Ostatni wykład przedpołudniej sesji był ukazaniem

Nasza redakcja była patronem medialnym sympozjum. Stąd każdy uczestnik otrzymał teczkę z materiałami „Gościa Niedzielnego”
Z prawej: **Eucharystia kończąca sympozjum. Pierwszy z prawej ks. Wiesław Przygoda**

różnych wymiarów miłości małżeńskiej. Wygłosiła go dr Urszula Dudziak (KUL, Lublin).

Poobiednie podpowiedzi

Bazując na solidnej teorii, wykłady drugiej części sympozjum skupiły się na praktycznych wymiarach wezwania do czynienia miłości. Nosiła ona tytuł: „Posługa charytatywno-społeczna Kościoła”.

Miłować bliźniego znaczą realizować nakaz zawarty w Piśmie Świętym. Mówił o tym ks. dr Jacek Kucharski (UKSW, Radom). Wykład o konieczności angażowania się chrześcijan w działalność charytatywną wygłosił ks. prof. dr hab. Ja-

rosław Koral (UKSW, Warszawa). O podstawach wolontariatu charytatywnego traktował wykład ks. Wiesława Przygody (KUL, Lublin). Z kolei prawne podstawy działalności wolontariuszy ukazał ks. dr hab. Sławomir Fundowicz (KUL, Lublin).

Ostatni wykład wygłosił ks. dr Marek Jagodziński. Ukazał słuchaczom Eucharystię jako źródło postawy chrześcijańskiej miłości.

Sympozjum zakończyła Msza św. sprawowana w skarżyskim sanktuarium. Przewodniczył jej bp Edward Materski. W homilii ks. dr Paweł Mąkosa z KUL-u zatrzymał się na obrazie i przykładzie Maryi. Ona, czczona w skarżyskiej Ostrej Bramie jako Matka Miłosierdzia, jest wzorem dobroci i miłości dla każdego ucznia Jej Syna.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

■ R E K L A M A ■

Myszka Miki i Kaczor Donald
osobiście otworzą nową rodzinną audycję

RADIO Disney plus radio

Spotkanie z bohaterami Disneya w kinie

HELIOS CENTRUM FILMOWE

Radom, ul. Poniatowskiego 5, 8 października 2006 od godziny 11.00

Oprócz tego specjalny przegląd filmów Disneya !!!

DO OBEJRZENIA: GDZIE JEST NEMO • MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ • ROGATE RANCZO • KUBUŚ I HEFALUMPY • AUTA • PIRACI Z KARAIBÓW – KLĄTWA CZARNEJ PERŁY • PIRACI Z KARAIBÓW – SKRZYNIA UMARŁAKA

Ośrodek Edukacyjno-Charytatywny „Emaus” Diecezji Radomskiej

Emaus w Mikówce



„Tutaj,
dzięki rekolekcjom
i dniom skupienia,
będzie piękniało
ludzkie serce”
– uważa bp Zygmunt
Zimowski.

tekst
KRYSTYNA PIOTROWSKA
MARTA DEKA

Wieś Mikówka – gmina Białobrzegi, powiat białobrzegi – według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przynależy do terenów turystyczno-wypoczynkowych. Tu, nad samym brzegiem wstęgi Pilicy, znajduje się ośrodek o powierzchni 3,10 ha, do niedawna pełniący funkcję ośrodka szkoleniowo-wypoczynkowego „Turno”. Potem krótko funkcjonował tam Uniwersytet Ludowy, po którym została kuźnia i piec, gdzie wypalano garnki, a także drewniane krosna, których dziś już nikt nie chce. Od 2005 roku teren wraz ze znajdującymi się na nim zabudowaniami diecezja otrzymała za symboliczną złotówkę, stając się jego właścicielem i gospodarzem. Teraz jest to Ośrodek Edukacyjno-Charytatywny „Emaus”.

Remonty trwają

Ale zanim brama ośrodka gościnie otworzy się dla wszystkich tu przybywających, na razie widać za ogrodzeniem duży plac budowy i przebudowy, po którym oprowadza nas ks. Piotr Supierz, obecny dyrektor budowy. Osobą odpowiedzialną za pozyskiwanie funduszy i za papierkową robotę jest ks. Szymon Pikus. Pierwszym dyrektorem, który rozpoczął remonty był ks. Wiesław Lenartowicz. Głównym gospodarzem tego miejsca jest ks. bp Zygmunt Zimowski. Prace remontowe rozpoczęły się rok temu w połowie czerwca.

– Kościół pw. Miłosierdzia Bożego ma być połączony z głównym budynkiem im. Jana Pawła II, dzięki temu idąc do kościoła, nie trzeba będzie wychodzić na zewnątrz. W budynku głównym o powierzchni 1000 mkw. z 84 miejscami

Urokliwe zakole Pilicy i fragment budowanego kościoła

noclegowymi w dwu- i trzyosobowych pokojach będą również dwie sale konferencyjne ze sprzętem multimedialnym, jadalnia z

tarasem, kuchnia, kawiarenka internetowa i biblioteka – objaśnia ks. Supierz.

Stoimy na piętrze budynku, który już tu był wcześniej, a teraz jest remontowany od fundamentów. Dzięki temu zyskał dodatkowo piętro i poddasze użytkowe. Kilku pracowników rozkłada przewody elektryczne i przymocowuje je do ścian. Potem przyjdą hydraulicy, tynkarze, trzeba będzie wstawić okna i drzwi. Na razie wyglądamy przez puste otwory okienne, to z jednej, to z drugiej strony. Inna grupa robotników pracuje przy budowie przejścia pomiędzy kościołem a budynkiem głównym, w którym jesteśmy. Jak to na placu budowy: deski, materiały budowlane, betoniarzka – ale nas kusi widok lasu,

który jest nie tylko na terenie ośrodka, ale i za jego ogrodzeniem. Sprzyja nam piękna pogoda. Las pachnie i szumi. Coraz bardziej nam się tu podoba. Przechodzimy dalej. Ks. Piotr prowadzi nas przez przyszłą jadalnię. Znowy wyglądamy przez okna. Gdyby ktoś sprzedawał obrazek, na którym byłby namalowany ten widok, to wydałoby się, że jest on wymyślony, bo jest aż taki piękny. Zakole rzeki Pilicy otaczają zarośla i trzciny, a na wodzie tańczą promienie słońca.

W objęciach przyrody

Ze względu na położenie ośrodka nad rzeką Pilicą planowana jest tu działalność o charakterze turystyczno-krajoznawczym – stacja wodna, wypożyczalnia kajaków. Już dziś jest pewna liczba kajaków, które zgromadził ks. Lenartowicz, a z racji posiadanych uprawnień zorganizował już pierwsze kajakowe wyprawy.

Usytuowanie ośrodka w kompleksie leśnym, w bliskości rzeki, a zarazem w korzystnym miejscu pod względem dojazdu, wychodzi naprzeciw potrzebom dzisiejszych czasów. Są tu sprzyjające warunki dla wyciszenia, przemyśleń i medytacji. Ale nie zabraknie też aktywnych form spędzania wycieczki rowerowe, a zimą narciarstwo biegowe. Idziemy dalej. Mijamy siedem domków, które również są w trakcie remontu. W przyszłości będzie w nich 28 dwuosobowych pokoi z łazienkami. Ośrodek Emaus ma być czynny przez cały rok, więc za-

równo domki, jak i pozostałe budynki będą ogrzewane.

Zaprasza wszystkich

Stajemy przed czymś, co kiedyś zapewne miało być reprezentacyjną budowlą, ale ta inwestycja nigdy nie została zakończona i nie wiadomo, czemu miała służyć. Są plany, aby kiedyś po odpowiednim remoncie i przebudowie nadać obiektowi imię Benedykta XVI. Jakże będzie jego przeznaczenie, jeszcze nie wiadomo. Wiadomo za to, że ośrodek będzie otwarty dla grup zorganizowanych, z ukierunkowaniem na środowiska zagrożone oraz na działania mające na celu integrację społeczną. Planowany jest wypoczynek dla dzieci i młodzieży z rodzin wielodzietnych i najuboższych. Przewidziana jest działalność socjoterapeutyczna, która będzie realizowana poprzez turnusy terapeutyczne z udziałem osób pochodzących ze środowisk patologicznych i zaniedbanych. Ośrodek, w swych założeniach, ma wspomagać działalność charytatywną Caritas oraz innych ruchów pomocy i organizacji społecznych istniejących w diecezji radomskiej przez organizowanie spotkań oraz wypoczynku dla osób niepełnosprawnych ruchowo lub intelektualnie z możliwością ich rehabilitacji.

Wszystko ma służyć wymianie doświadczeń i likwidowaniu barier wobec ludzi dotkniętych upośledzeniem lub dysfunkcjami. Gospodarze chcą podjąć działania na rzecz szeroko pojętej edukacji kulturalnej i humanistycznej, w szczególności

A grzybów jest tu w bród – zdaje się mówić ks. Piotr Supierz

dzieci i młodzieży. Przewidzane jest również organizowanie spotkań oraz udostępnianie ośrodka dla szkoleń i konferencji dla podmiotów i firm świeckich.

Wszystko kosztuje

Chociaż nie należy pytać o pieniądze, my z redaktorskiego obowiązku jednak o nie pytamy. Zdajemy sobie sprawę z tego, że tempo prowadzonych tu prac i termin oddania ośrodka zależy przede wszystkim od możliwości finansowych gospodarza obiektu.

Ks. Piotr Supierz dziękuje wszystkim tym, którzy do tej pory wspierali finansowo tę cenną inicjatywę: zakładom pracy, firmom, osobom świe-

ckim, księżom, Lasom Państwowym. Do budowy tego dzieła włącza się cała diecezja, są też darowizny spoza niej. A jeśli ktoś chciałby wspomóc budowę ośrodka – a inwestycja warta jest wsparcia! – może skontaktować się z kurią diecezjalną (tel. 048 340 62 00). – Podeszła do mnie – opowiada ks. Piotr – pani w wieku ok. 65 lat i zapytała, czy to ja jestem odpowiedzialny za budowę w ośrodku „Turno”. – Bo ja odłożyłam na ten cel 500 zł – powiedziała. – Wiem, że tam będą dzieci i młodzież. To jest moja jedna emerytura, ale chciałam to księdzu przekazać.

O tym, że taki ośrodek w naszej diecezji jest bardzo potrzebny nie trzeba nikogo przekonywać. ■

W „EMAUS” BĘDZIEMY POZNAWAĆ CHRYSYUSA

Utworzenie ośrodka edukacyjno-charytatywnego ma ogromne znaczenie, bowiem nasza diecezja do tej pory nie posiada takiego centrum. Jako odrębna diecezja istniejemy niespełna 15 lat. Pierwszy biskup radomski Edward Materski, mój poprzednik, wszystkie siły i energię włożył, aby wybudować seminarium duchowne, piękne, a zarazem najbardziej potrzebne.

Postanowiłem utworzyć taki ośrodek, z którego mogliby korzystać mieszkańcy naszej diecezji. Jego położenie niemal w centrum Polski przyczyniło się do tego, że będzie on miał charakter ponaddiecezjalny. Nadarzyła się ku temu okazja, ponieważ Lasy Państwowe i Powiat Białobrzegi przekazali nam „Turno”. Wszystkim, którzy się do tego przyczynili, z serca mówię serdeczne Bóg zapłać!

Sama nazwa ośrodka: edukacyjno-charytatywny mówi już wszystko. Tam, przez rekolekcje, dni skupienia, będzie piękniało ludzkie serce – na wzór patrona naszej diecezji św. Kazimierza.

W okresie wakacyjnym chcemy dać możliwość wypoczynku – można powiedzieć wakacji z Bogiem – dzieciom, młodzieży, osobom niepełnosprawnym; wszystkim, którzy chcą się zintegrować ze środowiskiem. Ponadto różne ruchy kościelne będą miały sposobność, aby w tym miejscu dzielić się swoim duszpasterskim doświadczeniem.

W naszym ośrodku prowadzone będą również zajęcia edukacyjne, np. różne kursy – jak choćby językowe; będzie również dostęp do Internetu. Chodzi o to, by zwiększyć młodym ludziom szansę znalezienia pracy. Będzie to ośrodek wielofunkcyjny.

Pragnę również, aby raz w roku zlot młodzieży z całej diecezji odbywał się właśnie tam.

Przypomnę, że idea ośrodka i jego nazwa związane są z pierwszym Kongresem Eucharystycznym naszej diecezji, który odbył się w Roku Eucharystii. Hasłem tego kongresu były słowa: „Poznali Go przy łamaniu chleba”, stąd nowy ośrodek nosi nazwę „Emaus”. Właśnie tam będziemy poznawać Chrystusa w czasie Eucharystii, poprzez dzielenie się Bożym słowem oraz poprzez kontakt z piękną przyrodą.

Takie są główne zamierzenia.

BP ZYGMUNT ZIMOWSKI



X Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia

Dawne muzykowanie

Wydarzeniem, które wpisało się już w kalendarz imprez artystycznych Radomia, jest Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. W tym roku festiwal odbył się po raz dziesiąty i po raz dziesiąty jego dyrektorem była Ewa Gęga-Osowska.

Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach, przyjechała do Radomia z Żywcami i od 24 lat jest nauczycielem teorii muzyki i gry na flecie w szkole muzycznej. Muzyka dawna fascynowała ją już od wielu lat, ze względu na subtelność i łagodność. Jako pedagog zaczęła do tej muzyki przekonywać młodzież. Wtedy powstało w szkole Młodzieżowe Trio Barokowe, a potem zespół muzyki dawnej Basso Continuo. Wreszcie przyszła pora na festiwal. Początkowo odbywał się on pod patronatem Towarzystwa Muzycznego, pod nazwą Dni Muzyki Dawnej. W repertuarze festiwalu znajdowały się wszystkie dzieła Mikołaja z Radomia. Dziś festiwal uświetniają swą obecnością zespoły nie tylko z kraju, ale i z zagranicy.

Mikołaj z Radomia

W roku 1422 powstała na dworze królewskim w Krakowie pierwsza zawodowa kapela. W tych warunkach mogła się rozwijać kunsztowna muzyka wielogłosowa. Najwybitniejszym jej przedstawicielem był Mikołaj z Radomia (około 1420 r.). Twórczość tego artysty, o którego życiu prawie nic nie wiemy, to skarb polskiej muzyki średniowiecznej. Jego muzyka, intelektualna, surowa i piękna, oparta jest na najlepszych wzorach twórczości reprezentującej burgundzką jesień średniowiecza. Twórczość Mikołaja z Radomia uważana jest za najwybitniejszą przed Chopinem pod względem



ZDJEŃCJA KRYSZYNA PIOTROWSKA

swej wysokiej klasy w skali międzynarodowej. Odłożona na wieki w zapomnienie, w latach siedemdziesiątych XX wieku weszła do repertuaru zespołów grających na instrumentach dawnych.

Międzynarodowy Festiwal w Radomiu rozpoczął się uroczystą Mszą św. dziękczynną, której przewodniczył w kościele oo. bernardynów bp Edward Materski. Po Eucharystii odbył się koncert inauguracyjny, podczas którego nastąpiło wykonanie wszystkich dzieł Mikołaja z Radomia. Trio Puzonowe, powstałe w 1996 r. dla potrzeb Dni Muzyki Dawnej, towarzyszy festiwalowi do dziś, a w tym roku wystąpiło w składzie poszerzonym o inne instrumenty dęte blaszane. To oni wykonywali na rozpoczęcie i zakończenie każdego koncertu hejnał festiwalowy – „Alleluja” Mikołaja z Radomia.

Koncertów czas

Jak przystało na festiwal o światowej sławie, do grodu nad Mleczną przyjechali znamienici wykonawcy. Jako pierwsi zaprezentowali się: zespół instrumentów dawnych WTW Ars Nova, pod kierownictwem Jacka Urbaniaka, oraz zespół wokali

Zespół muzyki dawnej Capella all'Antico z Zamościa

ny Subtilior Ensemble, pod kierownictwem Piotra Zawistowskiego. Po koncercie w kościele chętni spotkali się na biesiadzie przy dźwiękach muzyki dawnej, na pobliskiej ul. Rwańskiej. Kolejne festiwalowe dni przynosiły nowe niespodzianki muzyczne. Można było usłyszeć i zobaczyć Zespół Muzyki Barokowej z Radomia pod kierunkiem Ewy Gęgi-Osowskiej, Capella all'Antico z Zamościa pod kierunkiem Krzysztofa Obsta, Rocal Fuza pod kierunkiem Ryszarda Dembińskiego ze Świeradowa Zdroju. Jedną z gwiazd festiwalu była skrzypaczka Sirkka-Liisa Kaakinen-Pilch oraz Aleś Łoś, wszechstronny instrumentalista, w przejmujący sposób interpretujący, grający na lirze kor-

bowej, pieśni i psalmy wykonywane niegdyś przez lirmików na terytorium dzisiejszej Białorusi i Litwy. Niezapomniane wrażenia pozostawił zespół Drolls w teatralizowanym koncercie „Carmina Burana”. Ciekawą grupą okazał się Trombastik, pod kierunkiem Piotra Wawryniuka. Podczas festiwalu odbyło się prawykonanie utworu „Alleluja”, skomponowanego przez Przemysława Zycha specjalnie na jubileuszowy festiwal.

Tegoroczny festiwal, którego organizatorem była Fundacja Ars Antiqua Radomiensis, przeszedł do historii jako bardzo udany, w pamięci pozostały dźwięki piętnastowiecznej muzyki, a my czekamy na następny – XI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. **KMG**

Biesiada na ul. Rwańskiej przy dźwiękach muzyki dawnej



Zapowiedzi

■ KALENDARIUM NAWIEDZENIA W PARAFIACH

- 8 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Bukowno
 9 PAŹDZIERNIKA (poniedziałek) – Boże
 10 PAŹDZIERNIKA (wtorek) – Radzanów
 11 PAŹDZIERNIKA (środa) – Jasionna
 12 PAŹDZIERNIKA (czwartek) – Kostrzyń
 13 PAŹDZIERNIKA (piątek) – Gózd Stary
 14 PAŹDZIERNIKA (sobota) – Wyśmierzyce
 15 PAŹDZIERNIKA (niedziela) – Bierwce

■ XIX MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ RADOM-ORONSKO

8 PAŹDZIERNIKA, godz. 16.00, katedra Opieki NMP w Radomiu – koncert w 5. rocznicę śmierci bp. Jana Chrapka i 30. wydarzeń czerwcowych: „Missa pro pace” – chór Polskiego Radia w Krakowie, Robert Grudzień – organy, Krzysztof Penderecki – dyrygent

■ XVII MIĘDZYNARODOWE DNI MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ IM. S. RATUŚKIEGO STARACHOWICE

8 PAŹDZIERNIKA, godz. 18.45, kościół pw. Świętej Trójcy w Starachowicach – Antonina Krzysztów z zespołem

■ STANCJE DLA STUDENTÓW

Akademickie Koło Caritas, w ramach projektu „Działaj lokalnie”, pomaga studentom w znalezieniu stancji w Radomiu. Osoby chcące wynająć pokój lub mieszkanie, mogą zgłaszać swoje propozycje pod numer telefonu: 698040075. Adresy stancji na: www.caritas.academica.prv.pl.

Jan Paweł II Sługa Miłosierdzia

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej

Radomski Tydzień Kultury

Chrześcijańskiej odbywa się zawsze w tygodniu poprzedzającym rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża. W tym roku będzie trwał od 8 do 15 października.

– Idea tygodnia wydaje się bardzo czytelna – mówi Joanna Nagay, współorganizator Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. – Jest nią propagowanie, informowanie i udostępnianie tego, co w kulturze naszego, i nie tylko naszego kraju ma korzenie chrześcijańskie. Rzecz dotyka światopoglądu chrześcijańskiego, otwartego na wszelkie problemy, których doświadczają ludzie w codzienności. Dopełnia to wymiar sztuki inspirowanej wartościami chrześcijańskimi. ■



Komitetowi przewodniczył ks. Grzegorz Senderski

PROGRAM

Codziennie o godz. 18.00 Msza św. w kościele Świętej Rodziny (ul. Kelles-Krauza) w Radomiu.

- 8 października (niedziela)
12.30 – Msza św. inauguracyjna pod przewodnictwem ks. bp. Wacława Depo, homilię wygłosi ks. bp Zygmunt Zimowski. Oprawa muzyczna: chór Sancti Casimiri Cantores Radomienses pod dyktando ks. Wojciecha Szarego (katedra ONMP)
- 16.00 – koncert Violi Brzezińskiej (Resursa Obywatelska)
- 18.00 – „Mój Chrystus połamany” – spektakl Teatru Sztuki Sakralnej z Borkowic (Mała Scena Teatru Powszechnego im. J. Kochanowskiego w Radomiu)
- 9 października (poniedziałek)
17.00 – wystawa ikon ks. Stanisława Drąga (KCM Arka, ul. Chrobrego)
- 19.00 – projekcja filmu „Czas, który pozostał” (kino Hel)
- 10 października (wtorek)
10.00 – poezja ks. Jana Twardowskiego w opracowaniu muzycznym Z. Bidzińskiego (Resursa Obywatelska)
- 19.00 – „Przystąpmy do góry Syjon” – wystawa fotograficzna i relacje z rowerowej pielgrzymki do Ziemi Świętej (Duszpasterstwo Akademickie, ul. Prusa)
- 11 października (środa)
9.00 – „Sacrum w sztuce” – rozstrzygnięcie konkursu prac dyplomowych poświęconych kulturze sakralnej (Katedra Sztuki Wydziału Nauczycielskiego Politechniki Radomskiej, ul. Malczewskiego 22)
- 9.30 – „Ikona – ludzka próba odczytania tajemnicy Boga” – sympozjum zorganizowane przez Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Katedrę Sztuki Politechniki Radomskiej
- 19.00 – „10 minut później: trąbka” (kino Hel)
- 12 października (czwartek)
11.00 – „II Radomskie Prezentacje Piosenki Religijnej” (Resursa Obywatelska) koncert zespołu ks. Andrzeja Zarzyckiego Centrum „Arka”
- 13 października (piątek)
17.00 – „Full Power Spirit” – koncert zespołu hiphopowego (KCM „Arka”)
- 14 października (sobota)
10.00–14.00 – Dzień Papieski w „Arce” (ul. Chrobrego)
- 17.00 – „Żar miłości” – spektakl teatralny, adaptacja opowiadań ks. Mieczysława Malińskiego „Maria Magdalena” – Amatorski Zespół Teatralny pod kier. ks. Andrzeja Kani z parafii MB Miłosierdzia w Radomiu (dolny kościół MB Miłosierdzia, ul. Struga)
- 15 października (niedziela) – Dzień Papieski
17.00 – Msza św. pod przewodnictwem ks. bp. Adama Odzimka (baz. św. Kazimierza)
19.00 – Kuźnia papieska (bazylika św. Kazimierza)

PANORAMA PARAFII

Parafia pw. świętych Piotra i Andrzeja w Jedlińsku

Mała Ojczyzna sługi Bożego

104 lata temu urodził się tutaj Piotr Gołębiowski, późniejszy biskup, rządcą diecezji sandomierskiej, dziś sługa Boży. Za swą niezłomną postawę zapłacił wrogością władz komunistycznych. Jako jedyny z polskich biskupów nie otrzymał paszportu i nie uczestniczył w żadnej sesji Soboru Watykańskiego II.

Mieszkańcy Jedlińska są dumni ze swego rodaka. Starsi pamiętają, że w czasie Mszy św. sprawowanej przez Jana Pawła II na placu Zwycięstwa w Warszawie obok Papieża Polaka przy ołtarzu stał bp Gołębiowski.

Barokowa perełka

Kościół w Jedlińsku stoi na skraju miejscowości. Postawiono go na drewnianych balach, bo tuż za kościelnym murem, w stronę Wsoli, ciągną się mokradła Radomki i Tymianki. Gdy go budowano, w Jedlińsku siłą byli arianie. Nie pozwolili na budowę świątyni przy rynku.

W ostatnich trzydziestu latach świątynia została gruntownie odnowiona. Groziło jej zawalenie. Poprzednik obecnego proboszcza, historyk Kościoła ks. Tadeusz Borowski, podjął się gigantycznego dzieła – metr po metrze wymiany bali pod świątynią. Prace prowadzili ci sami specjaliści, którzy przed osunięciem urato-



MARTA DEKA

wali skarpcę i jednocześnie cały stary Sandomierz.

Następca ks. Borowskiego, przy wielkim zaangażowaniu parafian, gruntownie odrestaurował kościół i jego otoczenie. Ten wysiłek został nagrodzony odznaczeniami państwowymi. Do prac trzeba było zaangażować rzesze specjalistów. Odrestaurowano nie tylko mury i malaturę, odnowiono też sprzęt kościelne, obrazy i organy.

Ścięcie śmierci

We wtorek przed Popielcem w Jedlińsku odbywa się jedyny w swoim rodzaju obrzęd – ścięcie śmierci. Jego korzenie wiążą się z prawem magdeburgskim, na mocy którego miasto Jedlińsk posiadało prawo miecza. Na rynku stała też szubienica i wykonywano wyroki śmierci.

Skazanie śmierci na ścięcie to ludowa zabawa, która posiada w istocie głęboką treść: u początku Wielkiego Postu trzeba zadać śmierć temu, co wiąże się z grzechem i złem.

Obrzęd, trwający dobrą godzinę, odbywa się dziś według scenariusza, który napisał dawny tutejszy proboszcz ks. Kłoczkowski. Na ścięcie śmierci – z roku na rok – przybywa coraz więcej ludzi.

Mieszkańcy parafii są przywiązani do tradycyjnych form religijności. Licznie uczęszczają na Roraty, Gorzkie Żale, Drogi Krzyżową. Garną się do kółek różańcowych. Obok tego istnieją tu kręgi oazy rodzin, koło misyjne, grupa AA i parafialna Caritas. Dumą jest orkiestra strażacka, która ubogaca religijne uroczystości.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

KS. PRAŁ.
HENRYK ĆWIEK

Święcenia kapłańskie – 12 czerwca 1965 r. w Sandomierzu z rąk sługi Bożego bp. Piotra Gołębiowskiego. Wikariaty – Lipsko nad Wisłą, Mniszek. Studia specjalistyczne z muzykologii na KUL. Od 1972 wykładowca w WSD w Sandomierzu. Założyciel Studium Organistowskiego w Sandomierzu i Radomiu. Wykładowca w WSD w Radomiu. Probostwo w Jedlińsku od 1987 r.

Kościół ma imponujący fronton

ZDANIEM PROBOSZCZA

W przyszłym roku minie 20 lat mojego pobytu w Jedlińsku. Udało się nam wiele zrobić. Podziwiam zaangażowanie parafian w kompleksowe prace renowacyjne. Ta troska o sprawy materialne opiera się na głębokim przywiązaniu do Kościoła.

Wiara tutejszych parafian zaowocowała licznymi powołaniami do stanu duchownego. Nie bez znaczenia jest także żywa pamięć o tutejszym rodaku, biskupie Piotrze Gołębiowskim. Starsi parafianie wspominają go jako autentycznie pobożnego i szlachetnego człowieka, który tyle wycierpiał za swoje przywiązanie do Kościoła i za troskę o zachowanie w nim jedności. Imieniem bp. Gołębiowskiego nazwali ulicę, przy której mieszkał, i uczynili go patronem tutejszego gimnazjum. Wszyscy będziemy się cieszyć jego wyniesieniem na ołtarze.

Księża wikariusze: Przemysław Mąkosa, Andrzej Wąsik

Zapraszamy na Msze św.

■ W niedziele i święta: 7.00, 9.00, 12.00, 17.00. W Domu Pomocy Społecznej w Jedlance: 8.00. Kaplice: Jedlanka 10.30, Zawady 14.30.

■ W dni powszednie: 7.00, 18.00